

Chrześcijańska Akademia Teologiczna  
Wpłynęło dn. 05.04.2018  
Nr 600/13/2018  
Zał. ....

Dziękuję WT, 22.04.2018 r. f.

ks. dr hab. Sławomir Pawłowski SAC, prof. KUL  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Teologii, Instytut Ekumeniczny

Lublin, 2018.04.28

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr. **Artura Jemielity** (nr albumu Studiów Doktoranckich ChAT – 258) napisanej pod kierunkiem dr. hab. Borysa Przedpeńskiego, prof. ChAT, pt. ***Idea pokuty w teologii mariawickiej***: Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Wydział Teologiczny, Warszawa 2018, ss. 378 (kps.)

### I. Struktura rozprawy

Praca doktorska p. Artura Jemielity posiada następującą strukturę: strona tytułowa (s. 1), spis treści (s. 3-5), wykaz skrótów ogólnych i biblijnych (s. 6-7), wstęp (s. 8-23), pięć rozdziałów (s. 24-221), zakończenie (s. 222-226), bibliografia (s. 227-255), indeks osobowy (s. 256-258), indeks rzeczowy (s. 259-262), załączniki (s. 263-374), streszczenie polskie (s. 375-376) i streszczenie angielskie (s. 377-378).

Główny korpus praca składa się z pięciu rozdziałów.

Pierwszy rozdział pt. *Charakterystyka ruchu mariawickiego i jego myśli teologicznej* (s. 24-41) ma charakter kontekstualnego wprowadzenia. Opisuje zwięźle jego historię, podstawy teologiczne oraz podkreśla jego wyjątkowość na tle innych wyznań chrześcijańskich.

Drugi rozdział nosi tytuł *Historia pokuty i spowiedzi w chrześcijaństwie* (s. 42-89) i ukazuje problematykę grzechu i pokuty w Starym i Nowym Testamencie, kształtowanie się praktyki pokutnej w starożytności i średniowieczu, oraz opisuje znaczenie pokuty w trzech wyznaniach: rzymskokatolickim, prawosławnym i ewangelickim (luterańskim i reformowanym). Rozdział ten ma na celu ukazanie różnorodności form pokuty i jej ewolucji jako sakramentu.

Trzeci rozdział, pt. *Teologiczny wymiar pokuty w mariawityzmie* (s. 90-139), zawiera analizę problematyki grzechu i pokuty w zasadniczym teologicznym tekście źródłowym mariawityzmu, to jest w *Dziele Wielkiego Miłosierdzia* (Płock, 1922 r.), oraz w listach pasterskich, odezwach i pozycjach publicystycznych biskupów mariawickich.

O ile rozdział trzeci prezentował teologiczne rozumienie pokuty, rozdział czwarty, *Praktyka pokuty w dwóch Kościołach mariawickich* (s. 140-202), skupia się na jej wymiarze praktycznym. Ukazuje spowiedź jako

sakramentalną formę wyznawania grzechów i przygotowanie do niej, opisuje liturgiczne formy wyznawania grzechów i rozgrzeszenia, a także spowiedź prywatną. Rozdział ten prezentuje także historię i recepcję pozasakramentalnych form pokuty w mariawityzmie: adoracji Przenajświętszego Sakramentu, jałmużny, postu i rekolekcji. Opisuje także miejsce pokuty w kalendarzach liturgicznych, zwłaszcza w Wielkim Poście i Adwencie. Cały rozdział czyni to wszystko w odniesieniu do dwóch Kościołów mariawickich: Kościoła Starokatolickiego Mariawitów i Katolickiego Kościoła Mariawitów.

Piąty rozdział, *Wieloaspektowy wymiar pokuty w mariawityzmie* (s. 203-221), porusza tematy, dla których nie było miejsca w poprzednich rozdziałach, a które są ważne dla teologii mariawickiej: pokuta jako droga do świętości i wypełnienia powołania, oraz zagadnienie budowy Królestwa Bożego na ziemi. Wyszczególniono także ekumeniczny wymiar sakramentu pokuty.

Zamieszczone na końcu piętnaście załączników (s. 263-374) to wybrane fragmenty *Dzieła Wielkiego Miłosierdzia* dotyczące pokuty (z *Ustaw: Związku Mariawitów, Zgromadzenia Kapłanów, Zgromadzenia Sióstr, Tercjarzy, Bractwa*, a także nauki i konferencje bł. Marii Franciszki Kozłowskiej i abpa Jana Marii Michała Kowalskiego) oraz listy pasterskie abpa Jana M. Michała Kowalskiego oraz abpa Józefa M. Rafaela Wojciechowskiego na ten temat.

## II. Ocena rozprawy

### Osiągnięcia

Z wielkim uznaniem należy przyjąć rozprawę na temat wyznania chrześcijańskiego, które może poszczycić się rdzennie polskim rodowodem, a jednocześnie ciągle nie jest dostatecznie zbadane i opisane.

Recenzent stwierdza, że praca niewątpliwie osiągnęła główny cel, którym była „kompleksowa analiza prawdopodobnie wszystkich dostępnych źródeł mariawickich odnoszących się do pokuty” (s. 11), uczyniona „na płaszczyźnie teologicznej, historycznej, liturgicznej i dyscyplinarnej” (s. 11). Praca wypełniła lukę badawczą dotyczącą tego zagadnienia sakramentologii mariawickiej (por. opis stanu badań, s. 13-16).

Autor pracy musiał zmierzyć się z wieloma obiektywnymi trudnościami: brakiem jednoznaczności pojęć teologicznych i wieloznaczności ich interpretacji w początkach mariawityzmu (dopiero w późniejszym czasie listy pasterskie biskupów mariawickich określały podstawowe ramy doktrynalne - s. 16) oraz z brakiem oficjalnej mariawickiej wykładni i egzegezy *Dzieła Wielkiego Miłosierdzia* (s. 20). Jak sam przyznaje, z dozą wewnątrz-konfesyjnej krytyki: „Z przykrością należy stwierdzić, że w Kościołach mariawickich brakuje całościowego i usystematyzowanego

opracowania doktryny wiary, a wiele aspektów życia liturgicznego i duszpasterskiego nie jest w pełni uporządkowanych. Jest to szczególnie wyzwanie dla przyszłych teologów” (s. 19). To wyzwanie Autor podjął i – trzeba przyznać – w prezentowanej rozprawie dobrze wypełnił.

Na uznanie zasługuje dotarcie do trudno osiągalnych źródeł w archiwach kościelnych i parafialnych oraz w kolekcjach prywatnych. W ten sposób, obok głównej księgi wyznaniowej mariawityzmu, *Dziela Wielkiego Miłosierdzia*, udało się zgromadzić liczne listy pasterskie biskupów mariawickich, mało znane publikacje kościelne oraz teksty liturgiczne i katechetyczne (s. 11; por. bibliografia s. 227-255).

*Wstęp* umiejętnie wprowadza w dysertację. Nie podlega wątpliwości naukowa zasadność sformułowania przedmiotu pracy, jej celu badawczego (s. 10-13), zwłaszcza w świetle dotychczasowych badań (s. 13-20).

Układ rozprawy jest logiczny. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter wprowadzający (choć tutaj pojawią się ze strony Recenzenta wątpliwości). Merytoryczny ciężar rozprawy spoczywa na rozdziale 3 i 4. Rozdział piąty posiada charakter uzupełniający i podsumowujący. Wewnętrzna struktura rozdziałów jest przejrzysta i kompletna.

Język rozprawy jest komunikatywny. Spotykamy mało potknięć literowych, interpunkcyjnych czy redakcyjnych, choć w niektórych miejscach styl mógłby zostać poprawiony.

Przypisy (w liczbie 920) posiadają konsekwentnie stosowane adresy bibliograficzne. Niektóre z nich zawiera pożyteczne wyjaśnienia i dopowiedzenia. Przejawem waloru dokumentacyjnego rozprawy jest umieszczenie indeksu osobowego i rzeczowego (s. 256-262), co jest rzadkością w pracach doktorskich (przynajmniej z punktu widzenia Recenzenta). W ogóle przez całość rozprawy przewija się dbałość o nazwiska, daty i liczby (patrz zwłaszcza fragmenty na temat historii mariawityzmu, s. 24-35).

Na pochwałę zasługuje szczegółowa prezentacja tekstów przygotowujących do spowiedzi (rachunek sumienia, s. 145-151) i liturgicznej formy wyznawania grzechów i rozgrzeszenia (s. 152-161) jak też opis spowiedzi prywatnej (s. 161-166) i pozasakramentalnej formy pokuty jaką jest m. in. Adoracja Przenajświętszego Sakramentu (s. 167-174.) Dotarcie do tych liturgicznych i modlitewnych tekstów, do których dochodzi jeszcze opis nabożeństw Wielkiego Postu i Triduum Paschalnego (s. 194-200), jest w zasadzie niemożliwe (lub bardzo trudne) dla osoby z zewnątrz świata mariawickiego. Autor dostarcza także informacji o praktykach, które nie są zapisane w rubrykach liturgicznych (przypisy 562-566, 570 na s. 152n), co tym bardziej podnosi wartość poznawczą rozprawy.

Z tego samego tytułu dobrodziejstwem dla Czytelnika pracy i przyszłych badaczy ruchu mariawickiego jest zamieszczenie *Załączników*. (s. 263-374). Żadne streszczenie nie odda bowiem znaczenia tekstu

oryginalnego, tym bardziej, jeśli mamy do czynienia z tekstem trudno dostępnym (patrz np. ulotka ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie, s. 347-348).

Autor rozprawy nie unika krytykowania niektórych aspektów religijnego życia mariawitów, zarówno na podstawie literatury jak i własnej obserwacji (np. na temat przygotowania wiernych do spowiedzi i ich uczestnictwa w spowiedzi powszechnej, s. 224). Wiele też stawia samodzielnie i odważnie (np. na temat postępu teologii pokuty w III wieku – s. 63), starając się powiedzieć to, czego nie można już przeczytać z powodu braku opracowań na dany temat. Na każdym kroku widać staranie o dojście do teologicznej głębi zagadnień, celem dokonania ich krytycznej analizy i spójnej syntezy.

### Mankamenty

Niedociągnięcia rozprawy są dużo mniejszej wagi, niż jej walory:

1. Błędów (wątpliwości) merytorycznych jest mało, np.:

- Doktorant stwierdza: *Należy pamiętać, że w początkowych trzech wiekach Kościoła, chrztu udzielano tylko nawróconym dorosłym* (s. 63). Tymczasem pierwsze wyraźne świadectwa pochodzą już z II wieku: np. św. Ireneusz, *Adversus haereses*, II, 22, 4: PG 7, 784.
- Spowiedź jest drugim, a nie trzecim aktem sakramentu pojednania według nauczania Soboru Trydenckiego (ale to raczej zwykła pomyłka Autora, bo sam dalej pisze o zadośćuczynieniu jako o akcie trzecim - s. 71).
- Czy pokusa „ducha południowego” polega na błędnym rozpoznaniu dobrego anioła w szatanie (s. 114), czy też jest raczej pokusą *acedii*, czyli duchowej depresji, lenistwa?
- Pisząc na temat rzymskokatolickiej praktyki udzielania sakramentów osobom innego wyznania, lepiej byłoby, gdyby Autor sięgnął bezpośrednio do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (kanon 844; tekst dostępny choćby za pośrednictwem internetu), aniżeli cytował te przepisy z opracowań (przypis 905, s. 220), bowiem w ten sposób wyciągnięte wnioski brzmią zdawkowo i niedokładnie.

2. Pytanie budzi zasadność drugiego rozdziału. Pierwsze dwa rozdziały mają charakter wprowadzający. O ile można jeszcze zrozumieć wprowadzenie w historię i doktrynę mariawityzmu (rozdział pierwszy), to wątpliwość budzi tematyka rozdziału drugiego: *Historia pokuty i spowiedzi w chrześcijaństwie* (s. 42-89). Czy można na niespełna pięćdziesięciu stronach ukazać

problematykę grzechu i pokuty w Starym i Nowym Testamencie, kształtowanie się praktyki pokutnej w starożytności i średniowieczu, oraz znaczenie pokuty w trzech wyznaniach: rzymskokatolickim, prawosławnym i ewangelickim (luterańskim i reformowanym)? Niewątpliwie, Autor musiał takiej pracy dokonać dla siebie, dla swojego instrumentarium naukowego, ale czy warto w dysertacji „wywazać otwarte drzwi”, gdyż z pewnością nie brakuje tego typu opracowań polskojęzycznych.

Podobne wątpliwości budzą się, ale już na mniejszą skalę, gdy Autor rozprawy streszcza chrześcijańską naukę na temat jałmużny (s. 174-179), postu (s. 182-184) i Królestwa Bożego (s. 207-212).

Recenzent rozumie jednak, że rozprawa będzie kiedyś opublikowana i przeznaczona dla szerszego grona czytelników. Może wtedy istnienie tego typu wprowadzeń byłoby uzasadnione.

3. Recenzenta trochę razi stosowanie przez Autora rozprawy pierwszej osoby liczby pojedynczej we *Wstępie* – *Temat ten został wybrany przeze mnie...* (s. 10); *Zamiarem mojej pracy jest...* (s. 11), *W przedstawionej pracy doktorskiej będę się starał...* (s. 11) – czasem, ale już rzadziej w rozdziałach – *W mojej rozprawie doktorskiej zwracam uwagę na poglądy...* (s. 116) – i w *Zakończeniu*: *W mojej pracy starałem się... poszukiwałem odpowiedzi...* (s. 222). Nie jest to błędem absolutnym, ale Recenzent postuluje zmianę na pierwszą osobę liczby mnogiej (*naszym zamiarem jest; będziemy się starali*) lub na formę bezosobową (*starano się, poszukiwano odpowiedzi*).

4. Autorowi rozprawy zdarzają się czasem wypowiedzi – prośbę wybaczyć sformułowanie – z gatunku eseistyki lub kaznodziejstwa. Na przykład:

- *Mariawici starają się współpracować ze wszystkimi chrześcijanami, a także wszystkimi ludźmi dobrej woli...* (s. 40); jak Autor to sprawdził?
- *Współcześni chrześcijanie często bagatelizują wezwanie „Przyjdź Królestwo Twoje”, zamiast tego ludzie gromadzą jak najwięcej dóbr, dążą do bezwzględnej realizacji swoich aspiracji...* (s. 212). Czy to nie jest zbyt moralizatorskie i czy tego rodzaju tekst można umieszczać w rozprawie naukowej, nawet teologicznej?

Autor posługuje się także stwierdzeniami, powiedzmy, „nonszalanckimi”:

- *Współcześnie w Kościele Starokatolickim Mariawitów post ma charakter sugerowany, nie określany żadnymi normami, warunkującymi uzyskanie zbawienia lub wynikającymi z prawa kościelnego* (s. 187). Pytanie: czy jakieś wyznanie chrześcijańskie określa normy postu jako warunkujące zbawienie?

- W rozumieniu mariawickim bycie świętym nie polega na szczególnym wyglądzie, prowadzeniu przesadnego życia kościelnego (często na pokaz) czy chorobliwej gorliwości (s. 204). Pytanie: czy istnieją wyznania chrześcijańskie, które hołdują takiej wizji?

5. Szkoda, że nie ma podziału wewnętrznego tzw. *Źródeł* drukowanych w bibliografii (s. 227-237). I tak w jednej grupie 126 pozycji, obok Pisma Świętego, *Dzieła Wielkiego Miłosierdzia* i pism biskupów mariawickich, znalazły się dzieła Ojców Kościoła, *Boska komedia* Dantego, uchwały Soboru Trydenckiego, katechizmy wyznaniowe i artykuły prasowe.

Trudno również zrozumieć, dlaczego niektóre mariawickie pozycje z *Literatury pomocniczej* (s. 242-252), np. na temat adoracji, Wielkiego Postu, pokuty (odpowiednio pozycje nr 1, 29, 89-91) nie zostały umieszczone „wyżej”, w zbiorze *Opracowań szczegółowych* (s. 237-241). Inaczej mówiąc: brakuje przekonującego wyjaśnienia podziału literatury.

Autor nie umieścił także – choćby literaturze pomocniczej – książki Pawła Matwiejczuka, *Spowiedź: jej historia w świetle Ksiąg wyznaniowych Kościoła Luterskiego* (Warszawa 2015, ss. 229); uwzględnił tylko artykuł tegoż autora, *Spowiedź w czasach Reformacji*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, 7 (2013) s. 207-223.

6. Do pracy warto wprowadzić jeszcze kilka uzupełnień:

- Warto wyjaśnić Czytelnikowi na czym polega różnica między początkiem roku kościelnego wraz z Adwentem, początkiem roku liturgicznego w Święta Wielkanocne (s. 200).
- Jeśli już charakteryzuje się Adwent na płaszczyźnie ogólnochrześcijańskiej (s. 201), to trzeba powiedzieć koniecznie także o jego wymiarze eschatologicznym (np. taki charakter ma w katolicyzmie pierwsza część Adwentu, do 17 grudnia; te akcenty występują także w ewangelicyzmie).

7. Już poza bezpośrednim wskazywaniem niedociągnięć w pracy, aczkolwiek jako wyraz drobnego niedosytu i jako problemy do dalszej dyskusji, Recenzent chciałby się zapytać Doktoranta o dwie sprawy.

- Na s. 161 rozprawy czytamy: *Spowiedź święta prywatna zdaje się być ewenementem, jeśli idzie o chrześcijaństwo. Jest to akt żalu za popełnione grzechy, zamknięty w formie codziennej modlitwy*. Czy można tak twierdzić? Czy akt żalu za popełnione grzechy, zamknięty w formie codziennej modlitwy, zaistniał w chrześcijańskiej historii rzeczywiście dopiero na początku XX wieku?

- Rodzi się pytanie o motywy ewolucji poglądów abpa Kowalskiego w latach 1921-1930 na temat praktyki spowiedzi. Co się stało, że przeszedł on od podzielenia stanowiska s. Marii Franciszki Kozłowskiej na temat spowiedzi „przed Bogiem z pośrednictwem kapłana” (s. 112), do zupełnego zniesienia spowiedzi usznej (s. 121-128)? Co więcej, jak wytłumaczyć zmianę jego poglądów w przeciągu niespełna dwóch miesięcy, między listem z 27 lutego 1930 r., w którym zastrzega wyznawanie niektórych grzechów przed osobą duchowną (w słowach lub korespondencyjnie), a listem z 13 kwietnia 1930 r., w którym nazywa praktykę wyznawania grzechów przed duchownymi „dziejowym oszustwem i tyranią dusz ludzkich” (s. 351)? Być może nigdy nie uzyskamy odpowiedzi na te pytania.

#### IV. Wnioski końcowe

Mając na względzie przedstawione wyżej uwagi, ogólną i szczegółową ocenę dysertacji, stwierdzam, że praca mgr. Artura Jemielity pt. *Idea pokuty w teologii mariawickiej* odpowiada w całej pełni wymogom stawianym rozprawom doktorskim.

Wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego łącznie z publiczną obroną tej pracy.

Stwierdzam także, że dysertacja pana Artura Jemielity powinna zostać opublikowana, po rozsądnym uwzględnieniu poprawek czy wskazówek Recenzentów.

*ks. Sławomir Pawłowski SAC*

/ks. dr hab. Sławomir Pawłowski SAC, prof. KUL/